

Sygnatura akt II K 1132/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Sylwia Poradzisz

Protokolant: Ewa Kasperska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 roku

sprawy Z. G. (1)

syna C. i S. z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I w dniu 1 października 2012 roku w W., woj. (...) groził pozbawieniem życia M. R. (1), przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

tj. o czyn z art. 190§1 kk

II w dniu 17 czerwca 2014 roku w W., woj. (...) groził M. R. (1) pozbawieniem życia wykonując gest przeciągnięcia palcem po szyi, który to pokrzywdzony odebrał jako groźbę poderżnięcia gardła i groźba ta wzbudziła u niego uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

tj. o czyn z art. 190§1 kk

III w dniu 9 sierpnia 2014 roku w W., woj. (...) groził pozbawieniem życia M. R. (1), przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

tj. o czyn z art. 190§1 kk

I. Z. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190§1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Z. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt II i III części wstępnej wyroku, tj. występków z art. 190§1 kk przyjmując, że dopuścił się ich działając w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 91§2 kk łączy oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I i II dyspozycji wyroku i orzeka karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 73§1 kk oddaje skazanego w okresie próby pod dozór kuratora;

VI. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych poniesionych w sprawie, wydatki zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt II K 1132/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pomiędzy oskarżonym Z. G. (1) a J. Z. (1) istnieje konflikt, którego skutkiem była sprawa z zawiadomienia J. Z. o kierowane do niego groźby karalne przez oskarżonego. Świadkiem w tamtej sprawie był pracownik J. Z. (1) M. R. (1).

W dniu 1 października 2012r. M. R. (1) wykonując swoje czynności pracownicze w zakładzie J. Z. usłyszał, jak Z. G. (1), zamieszkujący na tej samej ulicy, nad zakładem, wyzywa J. Z. (1). W związku z taką sytuacją M. R. (1) wyszedł na zewnątrz i w chwili, kiedy oskarżony zobaczył go, zaczął krzyczeć do niego, że podsłuchuje i jeśli będzie podsłuchiwać, to go zabije tak, jak Z. i nie da mu żyć.

M. R. (1) wystraszył się gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego, że mogą zostać spełnione. W związku z tymi obawami nie zgłaszał tego faktu na policję.

Dowód: zeznania świadków:

- M. R. (1) – k. 3-4, 11, 36

- J. Z. (1) – k. 8-9, 37-38

- M. L. – k. 12

W dniu 17 czerwca 2014r. M. R. (1) szedł w kierunku marketu (...) ulicą (...), przy której zamieszkuje. Stojąc na przejściu dla pieszych w tym samym momencie przejeżdżał tamtędy oskarżony Z. G. (1), który zatrzymał się i przez otwarte okno zwrócił się do pokrzywdzonego „co ty chu... chodzisz jeszcze po tej ziemi?” i pokazał mu gest przeciągając palcem po szyi, co pokrzywdzony odebrał jako groźbę poderżnięcia gardła, której się wystraszył, obawiając się jej spełnienia.

Dowód: zeznania świadków:

- M. R. (1) – k. 3-4, 11, 36

- J. Z. (1) – k. 8-9, 37-38

W dniu 9 sierpnia 2014r. M. R. (1) wraz z J. Z. (1) przyjechali do zakładu J. Z. przy ul. (...), a w związku z tym, że nie mieli gdzie zaparkować, wjechali na podwórko. Obecny na podwórku oskarżony Z. G. (1) widząc samochód J. Z. (1) zaczął rzucać w jego kierunku kamieniami i krzyczał do J. Z. (1) i M. R. (1), że go szpiegują i „ja was chu... pozabijam”. W pewnym momencie oskarżony wziął do ręki drąga i zaczął z nim biec w kierunku pojazdu J. Z.. J. Z. (1) zdążył wykonać jeszcze zdjęcie oskarżonemu po czym odjechali z miejsca zdarzenia.

M. R. (1) obwiał się spełnienia gróźb przez oskarżonego.

W związku z tym, iż negatywne zachowanie oskarżonego w stosunku do niego nasilił się, pokrzywdzony postanowił złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, co uczynił pismem z dnia 12.09.2014r.

Dowód: zeznania świadków:

- M. R. (1) – k. 3-4, 11, 36

- J. Z. (1) – k. 8-9, 37-38

Fotografia z miejsca zdarzenia – k. 10

zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 1

Oskarżony Z. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Oskarżony był uprzednio karany za czyn z art. 190§1 kk.

Dowód: protokół przesłuchania oskarżonego – k. 16-17

Dane o karalności – k. 18-19

Sąd nadto zważył:

Dowody zgromadzone w sprawie dały podstawę do uznania winy i sprawstwa oskarżonego Z. G. (1) w zakresie zarzucanych mu czynów.

Swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie sąd oparł o zeznania świadków – M. R. (1), J. Z. (1) i M. L.. Dowodem dodatkowym była fotografia wykonana przez J. Z. w czasie zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2014r.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków były zbieżne i konsekwentne, wskazywały na tożsame okoliczności zdarzeń, odnośnie świadka M. L. jedynie co do dnia 01.10.2012r., pozostałych bowiem zajęć nie widział, a także zachowanie oskarżonego – wypowiedane przez niego słowa i pokazywane gesty.

Sąd z urzędu ma wiedzę co do licznych toczących się spraw pomiędzy J. Z. (1) i Z. G. (1) zarówno w postępowaniu karnym, jak i w sprawach o wykroczenia, ale fakt ten nie może stanowić dowodu na okoliczność ewentualnego pomówienia oskarżonego.

Z zeznań złożonych przez J. Z. (1) i M. R. (1) wynika, że obaj mężczyźni relacjonowali te same zdarzenia. Okoliczność obecności obu świadków w czasie zdarzenia nie może rodzić wątpliwości, skoro M. R. (1) pracuje u J. Z. (1), którego zakład mieści się w tym samym budynku, co miejsce zamieszkania oskarżonego i na tej samej ulicy zamieszkuje. Kontakt zatem tych osób jest wysoce prawdopodobny. Zważywszy zaś na istniejący konflikt między J. Z. i Z. G. kontakt jest wysoce prawdopodobny.

W ocenie sądu M. R. (1) w sposób szczery i spontaniczny relacjonował o sprawczych zachowaniach oskarżonego, znajdując potwierdzenie w zeznaniach J. Z. (1) i co do zdarzenia z dnia 1.10.2012r. także świadka M. L..

Można rozważyć, dlaczego już w 2012r. pokrzywdzony nie zawiadomił organów ścigania o przestępstwie groźby karalnej, ale uzasadnienie świadka w tym zakresie zdaje się być racjonalne. M. R. (1) w obawie przed oskarżonym nie chciał składać zawiadomienia na policję obawiając się, że oskarżony mógłby mu coś zrobić. Jak zeznał, oskarżony zadaje się z kryminalistami i okoliczność ta zdecydowanie rodziła obawę u pokrzywdzonego, który, co ewidentnie było widać na rozprawie, jest prostym człowiekiem i z całą pewnością nie przejawiającym jakiegokolwiek inicjatywy. W ocenie sądu to nasilenie się ataków ze strony oskarżonego (dwa zdarzenia w ciągu dwóch miesięcy) i oczywiste wsparcie ze strony J. Z. (1), który osobiście zaangażowany jest w konflikt z oskarżonym, dało asumpt pokrzywdzonemu do złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

Relacje M. R. (1) nie były wyuczzone, zastanawiająco szczegółowe, czy przejawiskrawione, ale proste, wskazujące na najistotniejsze elementy zdarzenia, spójne i konsekwentne.

Podobnie ocenić należało zeznania J. Z. (1), który także opisywał zachowanie oskarżonego, w tym także w stosunku do jego osoby. Dwa bowiem zdarzenia, a to z dnia 1 października 2012r. i 9 sierpnia 2014r. dotyczyły także J. Z. (1), stąd też jego wiedza odnośnie zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonego M. R. (1).

Zdaniem sądu relacje świadków uznać należało za wiarygodne. Brak było w sprawie przeciwdowodów, które w sposób racjonalny podważałyby wartość i prawdziwość zeznań świadków. Nawet załączona przez J. Z. (1) fotografia, jaką wykonać miał w dniu 09.08.2014r. w czasie zdarzenia w istocie przedstawiała oskarżonego z dużym kijem w rękach, patrzącym ewidentnie w miejsce skąd wykonywane było zdjęcie. Okoliczność ta w bardzo wysokim stopniu uprawdopodobniała relacje obu świadków co do zachowania oskarżonego.

W ocenie sądu żaden z dowodów, ani też jakakolwiek okoliczność nie dezawuuowały dowodów w postaci zeznań świadków i z tego też względu sąd uznał je za wiarygodne i oparł na tychże dowodach swoje ustalenia.

Oskarżony, jako że skorzystał z przysługującego mu prawa odmowy składania wyjaśnień, poza tym, że jedynie zaprzeczył swojemu sprawstwu nie przedstawił jakichkolwiek przeciwdowodów, które mogłyby podważyć wersję przedstawioną przez M. R. (1), J. Z. (1) i co do zdarzenia z dnia 01.10.2012r. także M. L..

Mając powyższe na uwadze sąd uznał, że swoim zachowaniem oskarżony Z. G. (1) wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190§1 kk, a polegającego na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę.

Nie ulega wątpliwości, że w czasie każdego zdarzenia, tj. w dniu 01.10.2012r., 17.06.2014r. i 09.08.2014r., oskarżony groził M. R. (1). W dniu 01.10.2012r. oskarżony zagroził pokrzywdzonemu, że go zabije, podobnie w dniu 09.08.2014r., zaś w dniu 17.06.2014r. co prawda nie wypowiedział takich słów, ale groził pokrzywdzonemu gestem, jako dopuszczalnej formie realizacji znamienia czasownikowego przestępstwa z art. 190§1 kk, w postaci przejechania palcem po szyi, rozumianym powszechnie jako „poderżnięcie gardła”, co w kontekście wypowiedzianych przy tym słów „jeszcze chodzisz po tej ziemi?” miało jednoznaczny wydźwięk.

Nie sposób nie zgodzić się z pokrzywdzonym, że oskarżony groził mu zabiciem, pozbawieniem życia, albowiem wypowiedzi i gesty Z. G. (1) obiektywnie rzecz biorąc były jednoznaczne w swej pejoratywnej wymowie.

Istotne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego było także subiektywne odczucie M. R. (1), który, jak zeznał, obawiał się spełnienia tychże gróźb, a jego obawy były na tyle poważne, że nie chciał składać zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

W ocenie sądu obawy pokrzywdzonego co do spełnienia gróźb były w pełni uzasadnione.

Dla M. R. oskarżony był agresywnym, napastliwym sprawcą, który nękał go groźbami i wyzwiskami, a także J. Z. (1), a zatem postrzegany był jako osoba zdolna do takich zachowań i czynów. Nadto, jak wskazał pokrzywdzony, oskarżony utrzymywał kontakty z osobami ze świata przestępczego, co dodatkowo potęgowało jego odczucia co do możliwości spełnienia gróźb.

Zważywszy, że oskarżony groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, że miał do niego pretensje, że zeznał w sprawie z oskarżenia J. Z. (1), obawy o spełnienie gróźb były jak najbardziej uzasadnione.

Na prawdziwość obaw pokrzywdzonego przed realizacją gróźb przez oskarżonego wskazywała choćby okoliczność, że M. R. (1) kupił sobie dla obrony, jak zeznał, psa rasy wilczur. To dowodzi, że M. R. (1) w istocie obawiał się i to w sposób uzasadniony, oskarżonego.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkich zarzucanych czynów oskarżony dopuścił się umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę ze słów, jakie wypowiedział i ich znaczenia. Miał pełną świadomość tego, że słowa te stanowiły groźby pozbawienia życia i w takim też celu je wypowiedział.

Uznając oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów sąd wymierzył mu za czyn I na podstawie art. 190§1 kk karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn II i III, przyjmując, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw, a zatem w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, zanim zapadł wyrok co do któregośkolwiek z tych czynów, na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 91§1 kk – karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91§2 kk sąd połączył kary jednostkowe i orzekł karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat.

W ocenie sądu zarówno kary jednostkowe, jak i kara łączna są adekwatne do stopnia winy sprawcy i społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

Zachowanie oskarżonego uznać należało za wysoce naganne, godzące w wolność jednostki do spokojnego, niezaburzonego funkcjonowania. Oskarżony swoim zachowaniem wykazał całkowity brak poszanowania M. R. (1), jego godności i wolności. Swoim zachowaniem powodował u pokrzywdzonego lęk, obawy, co świadczy o tym, że każdorazowo dopuszczając się czynu na szkodę tegoż pokrzywdzonego działał z niskich pobudek – chęci zastraszenia bezbronnego człowieka.

Takie zachowanie jako naganne zasługiwało w pełni na orzeczoną karę. Sąd miał przy tym na względzie, że oskarżony był już karany za przestępstwo podobne na karę grzywny, a zatem orzeczona kara – znacznie łagodniejsza – nie odniosła zamierzonego skutku w postaci zapobieżenia ponownemu popełnieniu przestępstwa. W takiej sytuacji sąd musiał zastosować wobec sprawcy karę surowszą i stąd też zadecydował o orzeczeniu kary pozbawienia wolności.

Uznając jednakże, że oskarżony po raz pierwszy został skazany na tego rodzaju karę - najsurowszą wśród katalogu ustawowego przewidzianego za przedmiotowy czyn, sąd zastosował wobec sprawcy dobrodziejstwo probacji uznając, że ma on szansę zweryfikowania swojego zachowania i zrezygnowania ze sprawczych zachowań. Trzyletni okres próby z całą pewnością będzie wystarczającym dla oceny poprawy zachowania oskarżonego, a co skutkować może nawet zarządzeniem wykonania kary.

Ta perspektywa z całą pewnością będzie przeciwdziałać ponownemu popełnieniu przestępstw przez oskarżonego.

Celem nadzorowania zachowania sprawcy, a także niesienia mu pomocy w realizacji warunków warunkowego zawieszenia kary, sąd na podstawie art. 73§1 kk oddał Z. G. (1) pod dozór kuratora.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk.